KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Października. — Rok 1835. Wtorek. № 273 Jutro, S. Kalixt. Ostatnia Kwadra.

Zgromadzenie OO. *Kapucynów* utraciło d. 7 b. m. przez śmierć, iednego z najzasłużeńszych Zakonników. Xiądz *Wiator Piotrowski* Ex-Prowincjał, umarł w klasztorze *Nowego miasta nad Pilicą*, przeżywszy lat 67, a w zakonie 47. Świątobliwe życie iego niewymaga uwielbień i dla tego prace tylko wymieniam. Od lat młodzieńczych poświęcał się duchownemu powołaniu, a maiąc na celu chwałę Twórcy i dobro Religji, przyczynił się wiele do chluby swego zakonu. Dary ewangieliczne udzielone mu z ręki Opatrzności, obracał na zbawienny Chrześcjan pożytek. Poświęciwszy się wykładaniu prawd ewangielicznych, pracował iako Kaznodzieia we wszystkich miastach większych tego kraiu. Kościół Metropolitalny Warszawski miał go przez 3 lata Kaznodzieią zwyczajnym. Imie iego sprowadzało mnóstwo słuchaczy wszelkich stanów, bo słowo pociechy z ust iego wychodzące, było pełne prawdy, mocy i ujmuiącej prostoty. Pamięta dotąd Stolica nauki głoszone w czasie wielkiego Jubileuszu w r. 1827. Niezmordowany w pracy Apostolskiej, przez lat 20 był Prefektem missji w różnych stronach kraiu, i tych odprawił 32. Gorliwy, nieutrudzony żadną posługą Chrześcjańską, skromnem i surowem życiem utwierdzał nauczanych w prawdach od niego głoszonych. Zgromadzenie ceniąc iego wielkie zasługi i światło, oddało mu najwyższe rządy i był Prowincjałem przez lat 12, czyli przez 4ry *tryienja*, dopełniaiąc ciągle wszelkich obowiązków zakonnych dobrowolnie na siebie przyiętych. Żyiąc przykładnie z poświęceniem się dla dobra bliźnich, przekazał następnym dowód swych prac, zostawuiąc 40 tomów własną ręką przez siebie napisanych Kazań na uroczystości i przygodne, mowy pogrzobowe i inne nauki w przedmiocie religijnym. Ci co go znali z bliska, iednozgodnie daią o nim świadectwo: że obok talentów zdobiła go skromność, obok uprzejmego obejścia z każdym powaga i szczerość stanowi właściwą. Czciciel i wielbiciel nieboszczyka S.... — Nabożeństwo za duszę ś. p. O. *Wiatora Ex-Prowincjała Kapucyna*, odbędzie się iutro w kościele OO. Kapucynów o godzinie 9 rano. — Wczoraj gdy się zmierzchło, mnóstwo mieszkańców Warszawy napełniało place i ulice dla widzenia *Komety Halleia*. Bardzo wiele osób wróciło do domu w dobrym humorze, gdyż widok prawie zwyczajnej gwiazdy, różniącej się tylko promieniem, oddalił przestrach, że jakiś kometa z ogromnym ogonem stanie się przyczyną klęsk rozmaitych, zniszczeń etc. etc. etc. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 3ci poszyt dzieła pod tytułem: *Gospodarstwo wiejskie*, obejmuiące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoryczno-praktycznie wyłożone przez *Michała Oczapowskiego*. Poszyt ten wykłada rzecz: o nawozach zwierzęcych, roślinnych i mineralnych, a mianowicie ich przyrodzeniu, przysobieniu, użyciu i skuteczności. Na to dzieło prenumeruie się ciągle we wszystkich księgarniach, na 16 poszytów po zł. 33, na 8 poszytów po zł. 18. Dla większej dogodności Szano: Osób na prowincji zamieszkałych przyjmuie się także prenumerata po *wszystkich Pocztamtach i stacjach pocztowych* w kraiu, na 16 poszytów zł. 36, na 8 poszytów zł. 20, bez żadnej opłaty portorji. — *Baranklewicz* Doktór przeniosł mieszkanie przy ulicy *Rynek Nowego Miasta* pod Nr 348, *chorzy ubodzy* mogą zastać go o godz: 7 do 9 rano, po południu od 2 do 4. — Wojciech *Helcel* Patron przeniosł mieszkanie swoie pod Nr 533 przy ulicy Podwale w domu W. *Elsnera* Aptekarza, gdzie wszelkie wręczenia maią być

uskutecznione. — Patron przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazow: Mateusz *Szypnicki*, objął nowe mieszkanie w pałacu JWW. Potockich na Krakow: Przedmieściu pod Nr 415, w officynie na dole. — W ostatniem ciągnieniu Loterji liczbowej, wygrano w kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. *Dobrycza*, znaczny Extrakt determinowany na Nr 52, złp. 2144, oprócz mniejszych wygranych w ogóle przeszło złp. 3100. Losów kupnych do 4 klassy 46 Loterji, w tym kantorze dostać można. — W magazynie A. *Dal Trozza* przy ulicy Senatorskiej na przeciw pałacu Prymasowskiego, dostać można następuiących Mapp szkolnych w polskim ięzyku, iako to: nowych Mapp Królestwa Polskiego w iednym dużym arkuszu po zł. 4, pięciu części świata i globu, również dużych arkuszowych po złp. 2 gr. 15, i mappek małych 5ciu części świata, i różnych kraiów, tak w atlasach po zł. 13 gr. 10 atlas, iako i poiedynczo po 15 gr. mappka. Znajduie się również w tymże magazynie nowa Kalligrafja Rossyjska przez Seweryna *Oleszczyńskiego*, exemp: po złp. 2 gr. 15, i Kalligrafja polska w 3 częściach, także przez tegoż, exem: po złp. 2. — Wczoraj wszystkie miejsca w teatrze Rozmaitości były napełnione. Publiczność ciągle była w wybornym humorze, a po *Antosi* przywołani wszyscy Artyści. — W obwodzie Konińskim, woie: Kalis:, we wsi Paprotni, Dziedzic iej W. *Pstrokoński* założył fabrykę *cukru* i *syropu*; o rozsyłaniu tych produktów znajduie się obszerne rozporządzenie w Nrze 287 czyli onegdajszego Dziennika Powszechnego. — Wirtuoz *Lipiński* dał teraz 2 Koncerta w *Frankforcie nad Menem*, i bardzo się podobał.

Z Petersburga 19 Wrześ:/1 Października. — Niektóre Rzymsko-Katolickie żeńskie klasztory w guberniach zachodnich, zdawna utrzymuią pensje dla dziewcząt; z nich iedne zostaią pod samym tylko dozorem Biskupów dyecezalnych, drugie poddane są pod dozór szkolnej zwierzchności. I tak, w Wilnie klasztory Wizytek, Bernardynek, trudnią się stosownie do swoiej reguły i w miarę zapisanych funduszów, wychowaniem dziewcząt iuż to ubogich, iuż możniejszych pierwszych domów za opłatą. Klasztor Wizytek na ten przedmiot otrzymuie z nadania ś. p. N. CESARZA PAWŁA I, co rok po 3000 r. sr. z dochodów poiezuickich. P. Minister Oświecenia przełożył N. PANU zdanie swoie, iż przy czujnym dozorze, skierowanym nie tylko na szkolne prywatne zakłady, lecz i na uczenie dzieci w domach rodzicielskich, należy rozciągnąć równyż dozór i na wychowanie we wszystkich żeńskich katolickich klasztorach, a to tem bardziej, że mniszki Benedyktynki utrzymuią iuż w Mińsku, a Marjawitki w Witebsku i Połocku pensje żeńskie, podwładne podług ogólnych zasad miejscowej szkolnej zwierzchności; Ministerstwo zaś zaradzi aby ten dozór nie był uciążliwy dla klasztorów i zawsze zostawał w granicach przyzwoitego doglądania. N. CESARZ d. 16 Czerwca r. b. raczył to przełożenie potwierdzić. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 10 b. m. w Kaliszu, *podniesieni do rangi Jenerał-Maiorów*, za odznaczaiącą się służbę, Pułkownicy: między innemi: Dowódca 3 batal: *Obruczew* 2, i ma zostawać w korpusie Inżenjerów i przy głównym sztabie czynnej armji. Dowódca pułku Żandarmskiego i spra: obo: Dowódzcy głównej kwatery czynnej armji *Poradowski* 1, i ma zostawać w ieździe. Spra: obo: Naczelnika 4 okręgu korpusu Żandarmów *Jazykow* 1, i zatwierdzony Naczelnikiem tegoż okręgu. Fligiel-Adjutant J. C. M. z pułku grenadjerów gwardji Xiążę *Mieszczerski*, do orszaku J. C. M. Fligel-Adjutant J. C. M. z pułku Kawalergardów CESARZOWEJ *Łaczynow*, z zali: do iazdy i ma zostawać przy głównym sztabie czynnej armji. Naczelnik 3 dywi: lekkiej iazdy Jenerał-porucznik Hrabia *Nostitz*, Jenerał-adjutantem J. C. M. Dowódzca pułku gwardyjskiego ułanów J. C. W. W. Xcia MICHAŁA Jene-

rał-maior *Markow* 1, Dowódzcą 1 bryg: 2 dyw: lekkiej iazdy gwardji, z zacho: dotych: obow:. Dowódzca 1 bryg: 3 dyw: lekkiej iazdy Jenerał-maior *Dmitriiew-Mamonow*, zalicza się do iazdy. Dowódzca 1 bry: 6 dyw: lekkiej iazdy Jenerał-maior *Arsenjew* 1, Dowódzcą 1 bryg: 3 dyw: tejże iazdy. Liczący się w ieździe Jenerał-maior *Witte* 1, Dowodzącym 1 bryg: 6 dyw; tejże iazdy. Dowóca 1 bryg: 4 dyw: lek: iazdy Jenerał-maior Baron *Wrangel* 2, Dowodzącym pułkiem dragonów gwardji. Pułkownik pułku huzarów Xcia Oranji Hrabia *O' Rourke* Dowódzcą tegoż pułku.

W gazecie Petersburskiej czytamy: „Najprze: Patryarcha Jerozolimski *Atanazy* w liście do Arcybisk: *Hierotheusa*, wynurzaiąc wdzięczność swoię i przesyłaiąc błogosławieństwo wszystkim prawowiernym synom Cerkwi za ich pałaiącą gorliwość o dobro świątyni Życiodawczego Grobu Pańskiego w Jerozolimie, uwiadamia, że święte ich ofiary nader skutecznie goią rany Cerkwi Jerozolimskiej, zadane iej przez długi przeciąg niepomyślnych czasów i miejscowe okoliczności, o czem zaświadczyć mogą osoby, które w roku bieżącym były w Jerozolimie, dla uczczenia Świętego Grobu Pana naszego Jezusa Chrystusa. Pomiędzy niemi byli: Hrabia Alexander *Medem* i Rzecz: Radca Stanu Abraham *Norow*. Ci Pielgrzymi są pamiętni tak ze względu na ich wys[illegible] stopień, iako i z gorliwości o dobro kościoła Jerozolimskiego; przed ich do Jerozolimy przybyciem znowu zjawiali się złośliwi zazdrośnicy, nieprzyiaźni Świątyni Grobu Zbawicieiela; którzy z czasem mogliby przeszkadzać wzrostowi Jerozolimy, szybko powstaiącej teraz ze swych półrozwalin; lecz za wstawieniem się Hrabi *Medem* u *Jbrahima* Baszy, Święty Gród od dalszej zawziętości niewiernych zupełnie zabezpieczonym został. Arcy-Biskup góry Tabor *Hieroteus*, uwiadamiaiąc o tem najmilszych synów Cerkwi, dodaie, że z dozwolenia Najiaśniejszego CESARZA Jegomości, ma on iescze szczęście zostawać w Rossji, dla zbierania dobrowolnych ofiar na rzecz Świątyni Grobu Pańskiego, aż do upłynienia naznaczonego przez N. PANA dwuletniego zakresu. Arcy-biskup mieszka w Moskwie, w domie biskupstwa Jerozoliskiego.

W ostatnich gazetach Petersburskich umieszczone zostały 2 listy pisane z Kalisza przez iednego Prusaka do przyiaciela, z których ostatni datowany 14 z. m. tu w przekładzie daiemy. „Niedawnośmy się rozstali, najmilszy przyiacielu, a iuż czuię potrzebę podzielić z tobą moie uczucia i acz w lekkich zarysach przedstawić ci te wspaniałe zjawiska, które w urocze, rozmaitości przelatuią w mych oczach. O iakże żałuię że cię tu nie ma, że nie mogę dzielić z tobą tych wzniosłych rozkoszy, które mię niewymównym przenikaią zapałem! Ty czuiesz i rozumiesz wszystko, co iest wielkie; tybyś wziął udział w mem uniesieniu, ktore daremnie słowami oddać usiłuię. W naszych czasach, kiedy tradycje przeszłości coraz w pamięci się zacieraią, kiedy spółczesne wypadki ponuremi chmurami zasłaniaią ie przed naszemi oczami, CESARZ MIKOŁAJ powziął wielką myśl zgromadzić tu część swych zastępów i w rycerskich igrzyskach na nowo zjednoczyć dwa wojska, które niegdyś w ścisłym soiuszu walczyły wśród krwawych zapasów i uwięczyły swe chorągwie wspólnemi laurami. Pomysł, pod wszelkiemi względami wielki! Pierwiastek powszechnego zniszczenia przenika do rozprzężonego składu społeczeństw, i znowu strachem nabawia przerażoną ludzkość, ukazuiąc iej w przyszłości szereg boleśnych doświadczeń. Nauki przeszłości zapomniane; ślepe szaleństwo opanowało słowo, w nadziei że tą silną bronią wywróci świat dawny, i na gruzach iego dźwignie nowy, tworząc go w nierozsądku swoim gwoli świetnym teorjom, z których, w paśmie lat i całych wieków, ani iedna nie znalazła się prawdziwie dla rodzaiu ludzkiego pożyteczną. A gdzię słowo nie dopi-

na swych celów ani podłem płaszczeniem się, ani strasźliwemi groźbami, tam fanatyzm chwyta zbójczy sztylet, miota swe śmiertelne groty, nie troszcząc się bynajmniej o liczbę ofiar swej wściekłości. Wśród tego zasmucaiącego obrazu coraz wzmagaiącego się rozprzężenia, wśród tego politycznego i moralnego bezrządu, Monarchowie i narody północnej Europy, staią ściśle połączeni dla utrzymania istnącego porządku. Rzuciwszy okiem na to odpowiednie czasowi uzbroienie, na tę siłę, miarkowaną mądrością, każdy się uspokoi w przekonaniu, że losy narodów nie całkiem ieszcze oddane są na ofiarę zapędowi zgubnych namiętności. Przy znanej miłości pokoiu wielkich Mocarstw, wzbudzaiących powszechną w ich polityce ufność, teraźniejszym zbrojnym w Kaliszu zjazdem oznaczone zostało trwanie tych przyiaźnych związków, które, po widzeniu się w Minchengretz, istotnie dopomogły do ustalenia dobroczynnego pokoiu. Oczewiste potwierdzenie przyiętych tam zachowawczych zasad, niechybnie sprawi silne wrażenie we Francji i Anglji i skłoni te Mocarstwa iż w zewnętrznej swej polityce przewodniczyć się będą ostrożnością i umiarkowaniem, iakiekolwiek stronnictwo będzie tam u steru rządu. Któż się nie przekona że szczere przymierze Mocarstw północnych pozostanie niezachwianem we wszelkich przyszłych okolicznościach i że spółzawodnictwo, które się teraz objawiło w niekrwawych wojsk obrotach, znacznie się ieszcze wzmoże przy odgłosie trąby, wzywaiącej te iednomyślne zastępy do boiu. Kończąc te polityczne rozmyślania, mimowolnie w duszy powstaiące, biorę się do opisania tego, com widział. Po przybyciu tu Jego Królewskiej Mości d. 11 bieżącego miesiąca. w dniu wczorajszym, wojska Pruskie wstąpiły do Rossyjskiego obozu. Przed namiotami, pokrywaiącemi obszerne pole, stały ruskie pułki w nieprzejrzanej linji, gotuiąc się na spotkanie starych swych towarzyszy, a na przeciw ich uszykowane były wybrane Pruskie wojska oczekuiące swego Monarchy. Król ukazał się obok Cesarza, otoczony 2ma Arcy-Xiążętami Austrji, Xiążętami Pruskiemi i wielu Niemieckiemi, z niezliczonym orszakiem ruskich i cudzoziemskich officerów. Kiedy obaj Monarchowie pozdrowili wojska Pruskie, które odpowiedziały im wynurzeniem serdecznego zapału, Cesarz ze swym orszakiem udał się do obozu. Król stanął na czele dostojnych swych woiowników i pod osobistą iego przewodnią weszli oni do obozu ruskiego z muzyką i powiewaiącemi choragwiami, wśród gromu 128 rossyjskich dział i odgłosu hurra! wojsk rossyjskich, i stanęli przed namiotami swoiemi do koła pawilonu zbudowanego na podniesieniu w pośrodku obozu, dla Najiaśniejszej Cesarskiej rodziny. Nastąpiła chwila cichości. CESARZ poiechał ku swej gwardji dla objęcia pod swą komendę tych wybranych woiowników, którzy, następnie maiąc swego Monarchę za wodza, przeszli ceremonjalnym marszem przed Królem. Jeszcze oko nienasyciło się pięknem widowiskiem tej ruchomej ściany piechoty, kiedy nowy obraz przedstawił się zadziwionym widzom. CESARZOWA, pełna wdzięków i powagi, ukazała się na koniu, przed kawalergardami, w kosztownym kirysie, i przeprowadziła ich przed Swoim Rodzicem. Chwila nad wszelki wyraz wzniosła i rozrzewniaiąca. Nie ośmielam się iej opisywać, trzeba ią czuć, iak i wszelką poezją! „W tym to dniu uroczystym widzieliśmy naprzemian Króla i Jego synów, CESARZA i Jego Brata, iak na czele Ruskiego lub Pruskiego pułku komenderowali iuż po rusku, iuż po niemiecku. Oba wojska zlały się w iedno, tak iak zawsze były i będą iedne duchem i walecznością. Wczoraj Monarchowie znowu wyiechali do obozu, gdzie odbyło się nabożeństwo naprzód grecko-rossyjskim, a potem protestantskim obrządkiem, zawsze w obecności CESARZA i Króla. Po dopełnieniu świętych obrzędów nastąpiła w Pruskim obozie zmiana warty, w której uczęstniczyły oddziały obu armji.

Niezliczony tłum ludu, wśród którego stali w gromadach Pruscy i Rossyjscy Officerowie i żołnierze, zebrał się na tem miejscu i oczekiwał rozpoczęcia rycerskich ewolucji, wykonywanych przez wojska Azjatyckie.

(Dokończenie nastąpi).

Hiszpanja.— Zgadzaią się wszystkie doniesienia, że *Don Karol* z zabranemi ieńcami barpo ludzku kazał się obchodzić. Ten Xżę najpóźniejszą swą odezwę kończy temi słowy: „Niech święta religja będzie dochowaną, niech będą szanowane przywileie, niech każdy wypełnia prawo, tego od Hiszpanów wymagam i taka iest moia polityka.“ — Rozchodzi się wieść o odkryciu nowego spisku. — Portugalczykowie nie życzą aby ich wojsko spieszyło na pomoc Królowej Hiszpańskiej.

Francja.— Król przed wyiazdem do *Fontenblo* pracował ciągle z Ministrami a oddzielnie z P. *Rini.* Dwór nazaiutrz ma wrócić do Paryża. — W *Marsylji* odebrano wiadomość z Egiptu, że tameczny Wice Król na nowo lękaiąc się wojny z Sułtanem, zgromadza swe siły.

Anglja.— O widzeniu się teraźniejszem Króla Angiel: z Królem Belgickim umieszczaią uwagi wszystkie gazety Londyńskie. — Teraźniejszy Namiestnik Jrlandji Lord *Mulgraw* zwiedzaiąc ten kraj w zeszłym miesiącu, ciągle odbierał dowody życzliwości Ludu, przezco bardzo zawiedli się nieprzyiaciele spokojności.

Rozmaitości.— N. CESARZ Ross: darował zoologicznemu Muzeum w Petersburgu, piękny exemplarz wypchanej *Żyrafy*, ma ona wprawdzie wysokości tylko 8 stóp, ale iest dokładnie zakonserwowaną. — W *Rzymie* w czasie tego karnawału ma być daną opera *Śmierć Abla*, do której układa muzykę młoda Amatorka. — Nieiaki P. *Wilks* zbiera w Paryżu akcje na wychodzić maiący Dziennik w angielskim ięzyku; Prenumeratorom swoim przyrzeka bardzo rychłe wiadomości z Anglji, i tak naprzykład: dziś miana mowa w Parlamencie angielskim, iuż iutro Paryzkiej Publiczności ma być ogłoszoną! Wydawca gazety *Galignanis Mesengier* wychodzącej w angielskiem ięzyku, donosi Publiczności, że P. *Wilks* iest szarlatan, i że co obiecuie, tego nie dotrzyma. — W *Bernie* w Szwajcarji opisuią następuiące romansowe zdarzenie: Młody Szkot nazwiskiem *Kallender*, zakochał się w pięknej Angielcę, która z familją bawi w Szwajcarji; Angielka oświadczyła, iż odda mu rękę ieżeli potrafi wstąpić na wierzchołek góry zwanej *Dziewica*; z największem natężeniem i pracą biedny Szkot iuż dwa razy był u wierzchołka tej góry, ale ieszcze nie mógł na nią wstąpić i omal z 12 przewodnikami nocuiąc w grocie wierzchołka, nie zmarli.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.— Gdy Licytacja na 3letnie wydzierżawienie Cegielni we Wsi Polkowie pod Nr 16 położonej, powtórnie na dzień 23 Września/5 Października r. b. ogłoszona dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, przeto do iej odbycia naznacza się po raz 3. i termin na dzień 7/19 Października r. b. w którym to dniu maiący chęć zadzierżawienia rzeczonej Cegielni, mogą złożyć deklaracje opieczętowane do godziny 12 w południe na ręce Referendarza Stanu Prezydenta wraz z Vadjum w kwocie zł: 250. Praetjum roczneej Dzierżawy stanowi się na złp: 1 500. Bliższe warunki mogą być przejrzane w Wydziale Administracji codziennie od godziny 8 z rana do 3 z południa. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *C. Jabłkowski.*

Wydział Policji M. Warszawy wzywa Pana *Faustowa* Dymissjonowanego Porucznika Wojsk Cesarsko Rossyjskich, aby stawił się w Biórze tegoż Wydziału.

Na dostawę do Arsenału Warszawskiego różnego rodzaiu i rozmiaru Żelaza iako to: w sztabach szerokości od 1 do 7 i grubości od 1/4 do 1 3/4 cala 896 pudów 21 funtów, kwadratowego szerokości i grubości od 1/4 do 2 cali 48 pu: 23 1/2 fun:, okrągłego w średnicy od 9/10 do 2 3/4 cala 492 pu: 13 1/2 fun: i gwoździowego w średnicy 1/2 cala 2 pu:, razem 1439 pu: 18 fun:, odbędzie się w Kancellarji Arsenału Warszawskiego w dniach 8/20 i 10/22 Października r. b. o godzinie 10 z rana Licytacja publiczna in minus, na którą chęć maiący zgłosić zechcą przy złożeniu stósownego Vadjum. O warunkach tejże dostawy dowiedzieć

się można każdego czasu w wyż rzeczonej Kancellarji. — Zarządzaiący Warszawskim Arsenałem Kapitan Artyllerji *Dachonin*. Tłómacz *Dannemann*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Markow Jenerał z Kalisza, Jałowiecki Sędzia N. Jnstan: z Płocka, Samojłowa Hrabi: z Petersburga, Bezek Pułko: z Brześcia Litewskie:, Slubowski Józ: Dzie: z Antopola, Jeziorański Mecenas z Wiednia, Sokołowski Mecenas z Kiłkowic, Dąbski Jan Dzie: z Dobry, Czajkowski Jgn: Dzie: z Tretek, Michalski Sędzia Trybu: Kalis: z Kalisza, Szwartz Alexan: Konsul Amerykański w Rydze i Tarnowska Pauli: Hrabi: z Berlina, Niepokojczycki Referendarz Stanu z Przyborowa.

DONIESIENIA.

FURMAN Belling z Gdańska przybędzie dnia 16 t. m. do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej Nr 556 z rybami wędzonemi zwanemi FLONDRY.

Do nowo otworzonego Magazynu Stroiów przy ulicy Podwal pod Nr 529, potrzebna iest PANNA doskonale umieiąca robić mody, co gdy udowodni będzie przyzwoicie wynagrodzona; do tegoż magazynu przyjmnią się także PANNY do nauki.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, że w Dobrach znacznych w Obwodzie Pułtuskim Wdztwie Płockiem sytuowanych, są do wydzierżawienia 2 GORZELNIE, BROWAR PIWNY i PROPINACJA z 13tu Karczem; w każdej z tych gorzelni wypala się rocznie zboża korcy 1800 i kartofli 3,600, biorąc z korca okowity po 6 1/2 garcy, a z kartofli po 2 1/2 uczyni razem 20,700 garcy, którą rachuiąc po zł: 2 wynosi dochod roczny zł: 41,400, od tych potrąciwszy koszta prowadzenia gorzelni w Summie zł: 26,300, pozostaie czystego zysku zł: 15,100 czyli z 2ch gorzelni zł: 30,200. Właściciel iednak maiąc wzgląd na nieprzywidziane wypadki, skłonny iest wydzierżawić obiedwie gorzelnie za zł: 25,000 rocznie. Browar za zł: 6,000, a Propinacje za zł: 9,000, wszystkie zaś razem 3 objekta za zł: 40,000 rocznie, a nadto zapewnia w roku biażącym odprzedać dzierżawcy kartofli korzec po zł: 2, a żyta ile go mieć może do zbycia po zł: 8, iak niemniej potrzebną ilość drzewa; przytem Assekuruie Dziedzic Dóbr iż w Summie Dzierżawnej weźmie od Dzierżawcy Okowity 12,000 garncy, po cenie anszlagiem podanej, a to miesięcznie po 1,000 garncy.

W dobrach Małe Radziki Wtwie Płockiem Obwodzie Lipnowskim przy mieście Rypinie, GORZELNIA iuż od 2ch lat pod kierunkiem podpisanego zostaiąca, wydaie nader znaczną ilość Spirytusu tak z zboża iako też szczególniej z kartofli pędzonego. W gorzelni tej nie używa się wcale piwnych drożdży, lub podobnego surregatu, a produkcja spirytusu inne dotąd znane o wiele przechodzi. WW. właścicielom gorzelni, lub sposobiącym się w gorzellanej sztuce, którzyby mój sposób kiszenia, oraz lepsze przy zacierach postępowanie poznać życzyli, gotów iestem w każdym razie za stosownym wynadgrodzeniem udzielić dokładną informacją, do odleglejszych zaś gorzelni osobiście udać się za zwrotem kosztów podróży. Ostatnia stacja pocztowa w Rypinie. — Radziki Małe d. 28 Września 1835 r. C. Müller.

W dniu 2/14 Października r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1402 Lit: A. prawnie zaięte ruchomości jako to: Kanapa, Krzesła, Łóżka, Komoda, Szafy, Zegar, Stoliki, Lustra, Kopersztychy, Kołdra, Żelasko do prasowania, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako Kanapa, Krzesła, Stoliki, Biórko, Zegar w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 386. w dniu 2/14 Października r. b. o godzinie 11 z rana, iak równie w tym dniu o godzinie 2 z południa, Obrazy olejno malowane, Lustra, Kanapa, Krzesła, i t. p. przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1725, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Lustra, Pantaljon, Stoliki, Kandelabry platerowane, Krzesła, Sofy, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 930, w dniu 2/14 Października r. b. o godzinie 12 w południe; w tymże dniu o godzinie 3 po południu przy ulicy Trębackiej pod Nr 634, Łóżko, Krzesła, Stolik, Tużurek, Kapelusz męzki, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.

Dnia 11 b. m. idąc do Koszar do Cytadelli zgubiono 2 KWITY, ieden na zł: 53 gr: 18; 2gi na zł: 33 gr: 12, należących się za darninę, z podpisem Antreprenera Jankla Szapiry, na imie Sobańskiego wydane, oraz Woreczek z drobną monetą, uprasza się znalazcy, aby takowe oddał za nagrodą na Pragę do Zebrowskiej, gdyż żadnej korzyści mieć nie może, ponieważ zastrzeżenie nastąpiło.

Józef Sobański.

W domu pod Nr 1266/7, przy ulicy Nowy Swiat i Nowej Drogi Jerozolimskiej, iest KOCZ Wie-

deński do wynaięcia z Końmi anglizowanemi z Liberją porządną Polską lub Kocz Warszawski z Końmi, zaprzęgami ros: i Liberją Rossyjską. Cena od Kocza z Końmi anglizowanemi na godzinę zł: 4 lub dziennie dukatów 2; od Kocza z Końmi, Zaprzęgami i Liberją Rossyjską na godzinę zł: 3, dziennie rubli 4. Każdego czasu dowiedzieć się można w tymże domu na 2m piętrze od frontu.

Podpisany przeniosł pomieszkanie z pod Nr 280 do domu Nr 258, przy ulicy Freta na przeciw ulicy Sto Jerskiej, o czem ma honor Prześwietną Publiczność zawiadomić. *Koch* Krawiec Mężki.

Do Kantoru Loterji i Wexlu Jana Epstejn przy ulicy Długiej w domu Nr 489 Lit: A. W. Łaszczyńskiej, nadeszły do sprzedaży SERJE WYLOSOWANE OBLIGACJI UDZIAŁOWYCH PRUSKICH (Seehandlungs - Praemienscheine,) których szczegółowe losowanie Numerów rozpocznie się w Berlinie dnia 15 Października r. b. Główniejsze wygrane w tem ciągnieniu padaiące są: 480,000, 120,000, 2 po 36,000, 4 po 24,000, 8 po 12,000, 14 po 6,000, 20 po 3,000, 30 po 1,800, 40 po 900 i wiele innych.

Z Elbląga nadszedł pierwszy transport Łososia wędzonego, Łososia i Jesiotra marynowanych, Minogów w całych i w pół achtelkach do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej w Pałacu W. Dikerta.

KOCZ mało co używany, modny, z fordekiem, do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 551. Wiadomość u Jurkowskiego fabrykan: Powozów.

☞ kilku TRĘBACZY byłego Wojska Polskiego mogą być umieszczeni w muzyce ciągle w Warszawie konsystuiącej; zgłosić się zechcą do Kapelmajstra Głównego Sztabu czynnej armji Pohlens, przy ulicy Granicznej Nr 964 mieszkaiącego, codziennie od godz: 7 do 8 z raną i 1szej do 2ej po południu.

W domu pod Nr 619 i 20 ulica Danielewiczowska, tanio nabyć można DRZEWA MAHONIOWEGO w blokach. Wiadomość tamże na 1szem piętrze.

Sprowadzono drugi transport KAWJORU Astrachańskiego prawdziwego, świeżego, do Handlu Jakóba Kryłow przy ulicy Nalewki w domu Kowalowa w Sklepie pod Nr 1.

Przed parą tygodniami skradziono podpisanej z domu SZAL czarny, francuzki, z szerokiemi szlakami, duży; CHUSTKĘ francuzką białą, w kraty deseniowe, z wązkim szlakiem w około wrabianym; CHUSTECZKĘ małą, białą, w gatunku szali, w ponsowe kwiatki; wszystko nieużywane. Ktoby posiadał iakąkolwiek o tych wiadomość, raczy uwiadomić Burmistrza miasta Strykowa, a za to przy odebraniu rzeczy tych, przyzwoitą nagrodę pozyska. Szczawin d. 29 Września 1835 r. — M. Smoleńska.

Obszerne POMIESZKANIE z 6ciu Pokoi i Kuchni składaiące się, przytem Stajnia, Wozownia, Piwnica i Drwalnia, przy ulicy Miodowej w Pałacu Tepera pod Nr 495, na dole, do naięcia każdego czasu, mieszkanie to może być z Meblami lub bez mebli. W tymża domu SKLEP od ulicy Miodowej do naięcia również od każdego czasu, ako też i inne różne POMIESZKANIA.

Zawiadamia Osoby interessowane, iż w dniu 2 14 Października r. b. o godzinie 3 z południu, w domu pod Nr 487, przy ulicy Miodowej, za zezwoleniem władzy wyższej, sprzedaną zostanie, Broń palna i sieczna, do pozostałości niegdy JW. Jgnacego Zielińskiego Kontrollera Jlnego należąca; a to osobom maiącym prawo posiadania takowej. Reient *Nowicki.*

Na rogu Teatru od Wierzbowej ulicy, założony, został Nowy skład WINOGRON, z winiarni Tarchomińsko-Marysińskiej, które codziennie świeże dostawiać się będą; funt Szaszlaku i Muszkatelu zł. 1 gr. 15; Węgierskiego, Burgońskiego, Mosel, Astrachańskiego, Szampańskiego etc. złoty 1 groszy 6.

W dobrach położonych o mil 12 od Warszawy, od traktu wiodącego do Kowna mila 1, iest każdego czasu do wydzierżawienia PROPINACJA z 13 Karczem złożona, 2ch GORZELNI z wszelkiemi wygodami urządzonych, w których: w każdej iest 10cio korcowy apparat pistorjusza, przytem BROWAR do robienia Piwa dubeltowego. Wypuszczaiący rzeczoną Propinacją z Gorzelniami i Browarem zapewnia potrzebną ilość drzewa i znaczną ilość kartofli, żyta i ięczmienia po cenach miejscowych; nadto wypuszczaiący powyższe, przyjmie po cenie umówionej OKOWITY garcy 12,000 w ratach miesięcznych w miejsce gotowizny. Dalsza wiadomość u Wilhelma Kneipp przy ulicy Elektoralnej Nr 765.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej, że następuiące Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 1,083 na zł: 40. Nr 2,775 na zł: 150. Nr 2,776 na zł: 150. Nr 2,778 na zł: 100. Nr 1,937 na zł: 20. Nr 9,892 na zł: 1,000. Nr 9,893 na zł: 420. Nr 9,894 na zł: 200. Nr 36 na zł: 280. Nr 3,859 na zł: 160. Nr 4,461 na zł: 130. Nr 8,536 na zł: 60. Nr 7,417 na zł: 350. Nr 10,657 na zł: 30. Nr

10,111 na zł: 30. Nr 9,233 na zł: 140. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najpóźniej z dniem 30 Października/11 Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoie odbywaiącej, zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa dnia 17/29 Września 1835 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. *Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jakotkowski.*

W dniu 8/20 i ostatecznie 11/23 Października r. b. w Główney Polowej Prowjantskiej Kommissj Czynnej Armji, posiedzenie swe maiącej, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1264/5, odbywać się będzie Licytacja na przewoz z Magazynu Prowjantskiego w Ostrołenkach do M. Warszawy Nr 1170 czetwierti Owsa. Życzący przyiąć takowy przedmiot z opłatą iaka pozostaie w ostatnim terminie Licytacji, raczy zgłosić się do tejże Kommissji w oznaczonym czasie, w której będą odczytane w tym względzie warunki przed zaczęciem Licytacji. — Warszawa 25 Września 7 Października 1835 roku. 6 klassy *Bułatowicz*, 6 klassy *Tunoszeński*, 7 klassy *Krupka*, 8 klassy *Btawatski*, 8. *Semenenko Kramarenski* Członek, 10 klassy *Tynowski.*

Do Składu podpisanego przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nadszedł iak w poprzednich tak i w tym roku znaczny transport ZABAWEK DZIECINNYCH, rozmaitego gatunku, iako i GIER rożnych, spodziewam się, iż Łaskawa Publiczność i w tym roku moie swą Łaskawością obdarzyć raczy, gdzie moiem staraniem będzie iak najrychlejszą usługę i mierną cenę, oraz dla trudniących się sprzedażą tychże, mogę ze znacznem odstąpieniem im procentu w mniejszych i większych skrzynkach służyć. *Gottlieb Laski.*

W dniu 5 b. m. skradziono LISTY ZASTAWNE następuiące: Litera B. Nr 516 i 1,020. Litera C. Nr 3,731, 3,733, 3,734. 150,169, 163 944, 167,789 Duplikat, 167.790 dupli:, 167.807 dupli:, 176,471, 176,472, 178,119 178,120, 178,121. Litera D. Nr 124,734, 131,543, 186,326. Litera E. Nr 30,952. Ktoby takowe listy dostrzegł, raczy udzielić wiadomość do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrodę.

☞ Podpisany ma sobie za obowiązek donieść Prześwietnej Publiczności, iż swój Handel MĄKI pszennej w różnych gatunkach, na ulicy Królewskiej dawniej Tyslera istnieiący, przeniosł z tegoż miejsca na ulicę Senatorską przy rogu Żabiej w Officynach Ordy: Zamojskiego. Chlubiąc sobie iż Prześ: Publ: będzie tak łaskawe względy miała iak dawniej tak i nadal, mnie swoią życzliwością zaszczycać, ia z mojej strony przyrzekam iak najakuratniejszą usługę i mierną cenę.
Karól Wejnert M. M.

Dom handlowy *Rosen* i *Kronenberg* podaie do publicznej wiadomości, że wspólnik JP. Leopold *Kronenberg* występuie z interessu loteryjnego, i że Pan M. *Rosen* od Nowego roku sam losy podpisywać będzie. Wszelkie zaś inne interessa iako to: bankierskie, kommissowe i expedycyjne pod wspólną firmą iak dotychczas prowadzić będą i polecaią się Prześwietnej Publiczności.

☞ WYŻEŁ biały w duże łaty kasztanowate, zawiesisty, z gatunku więcej iak miernych, w kuracji będący, bo ieszcze miał krosty po sobie, mało sierści i schudzony, zginął w przeszłą Niedzielę, to iest d. 4 b. m. Kto go więc odprowadzi lub da znać o nim właścicielowi domu Nr 1257, przy ulicy Nowy Swiat otrzyma sowitą nagrodę, bo nie psa ale upominek w nim się ceni. Gdyby go iednak kto pomimo tego ogłoszenia ukrywał, sam sobie przypisze nieprzyiemność, która go niezawodnie spotka, bo go i prawnie poszukiwać nieomieszka.

DONIESIENIE z BIÓRA INFORMACYJNEGO.

Żądany iest PANTALJON w dobrym stanie, fabryki kraiowej, ma być o 6ciu albo 6 1/2 oktawach, mahoniony a szczególniej czystym tonem ma się zalecać. Maiący chęć zbycia raczą nadesłać adres z oznaczeniem ostatniej ceny do Bióra Informacyjnego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Comber barani z rożna z podlewą, Pieczeń cielęca z rożna z sałatą, Potrawa z gęsi z perłową kaszą i grzybkami, oraz z pulard z sosem pomidoro:, Cynaderki baranie z maszynki, Makaron z piec. Zupa grochowa z wędzonką i kapustą i Rosoł. KOLACJA: Gołąbki z rożna szpikowane, Kotlety cielęce bite, Sznycle po wiedeńsku, etc.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Zapowiedziane na wczoraj *Chwila płochości* i *Kasperek w szczęściu* dane będą iutro.